

# KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Czerwca. — Rok 1834.

Wtorek.

N<sup>o</sup> 152.

Jutro, Ś. Barnaba.

Druga część *Nowej Grammatyki Rossyjskiej* obejmująca ćwiczenia grammatyczne w językach *rossyjskim* i *polskim* wraz z Słownikiem, jest już ukończoną. Tym sposobem część lwsza ogłoszona w Listopadzie r. z. uzupełnioną została, i tworzy wraz z ćwiczeniami całkowity kurs nauki języka rossyjskiego a począwszy od abecadła, prowadzi uczącego się stopniowo do dalszego w nim postępu, i może służyć za przewodnika dla wszystkich którzy mają chęć nauczenia się sami po rossyjsku, wyjąwszy wymawianie na które lubo są podane prawidła z tem wszystkim bez pomocy Nauczyciela tak iak i w innych językach obejść się trudno. Cena tej grammatyki z 23 arkuszy ścisłem piśmem złożonej, na pół kleiowym papierze w 8kg, wynosi za exemplarz zupełny złp. 10, za ćwiczenia grammatyczne z słownikiem złp. 7 gr. 15, za grammatykę samą złp. 3 gr. 15, za słownik złp. 5. Ćwiczenia osobno sprzedawane nie będą. Nabyć można dzieł wymienionych w Księgarniach Merzbacha, Sennewalda, A. E. Gliksberga, Huguesa, u XX. Piarów, Jana Gliksberga (przy ulicy Przejazd), u Gałęzowskiego, w Biórze Informacyjnem, w Biórze Złeczeń, w Składzie u Kunika i Księgarni Szczepańskiego, przy ulicy zaś Mazowieckiej w Drukarni Piasta i w Sklepie pod Nr 1346.

— Wczoraj o godzinie w pół do 5tej po południu, wszczęła się burza przy ulewnym deszczu; w Warszawie i okolicach w ciągu pół godziny uderzyło kilkanaście piorunów; jeden z nich spadłszy na prawy szczyt domu muranego Nr 2248 przy ulicy Nałewki, strząsnął dachówkę, oraz mur szczytowy w obwodzie kilku łokci, przebił sufit i wpadł na pierwsze piętro do mieszkania właściciela tegoż domu *Rożańskiego*, w którym nienaruszywszy żadnej

z 4 będących tamże osób, poobdzierał tylko sufity w 2 pokojach, oraz sufit i ścianę trzecioną w kuchni, a następnie przez okno spętał po rurze od rynny na dół i ugodził w tej chwili chwytającą wodę deszczową, *Teklę Szyl-r*, służącą tegoż właściciela, przezco utraciła przytomność i władzę we wszystkich członkach; przez użycie rychłych środków ratunku a szczególniej puszczenie krwi, została przywróconą do przytomności i niema obawy o jej życie; cały ten dom napełnił dym siarczany, przez kilka chwil wybuchający oknami. Drugi piorun mniej gwałtowny uderzył w dom muranowy Nr 2164 przy ulicy Bonifraterskiej, należący do *JP. Neumana*; wpadł przez dach około komina, osmaliwszy krokwy, łąty i podłogi mieszań 3go piętra, spuścił się po murze na 2gie piętro do mieszkania Starozakonnego *Abrahama Ejnfelda*, w którym rozpruł piernat na łóżku będący, a innej szkody niezrządził. — W jednym z ogrodów przyległym ulicy *Nowy świat*, przy kopaniu dołu na urządzenie piwnicy, natrafiono na *Szkielety ludzkie*, od kilkudziesiąt lat, iak można przypuścić, tamże pochowane, które następnie na smętarz przewiezione i pogrzebane zostały. — Liczni słuchacze przybyli wczoraj do teatru Rozmaitości na 4te przedstawienie Komedji *Dla czego*, po której przywołali wszystkich Artystów wybornie przedstawiających to dziełko. — Wieczór muzyczny w *Hesnsrisie Kupieckiej* będzie w Piątek; kto życzy zostać na wieczery, raczy wczesnie zapisać się i otrzymać na to bilet. — Od kilku dni utworzyła się w Warszawie *Fabryka Piasku w rozmaitych kolorach*, iako to: Zielonego, błękitnego, różowego, czarnego, oraz pięknych marmurkowych i innych; a że piasku takiego u nas nigdy niezabraknie,

możnaby się przeto obejść bez zagranicznego, gdyż krajowy mało co się różni od tamtego, i nie równie tańszy, a wkrótkim czasie zrówna się zupełnie zagranicznemu; takowy piasek sprzedaje się za cenę umiarkowaną na wagę, w Biórze Informacyjnem na Kra: Przedmieściu, u P. Gliksberga przy ulicy Prziazd i u F. J. Ciechanowskiego na Podwalu. Rozmaitemi kolorami tego piasku można posypywać pisma stosownie do ich treści, to jest: romansowych, proszących o łaski, skarżących, napominających, obdarzających etc. etc.

Z *Petersburga* 17 (29) Maia. — Mianowani kawalerami orderu S. *Andrzeia*, Wielki Szambelan Hra: *Gołowkin*, Jenerał-piechoty, Jenerał-gubernator Petersburga Hra: *Essen* i Radca Tajny Hrabia *Stakelberg*. — W Dzienniku Górniczym czytamy wiadomość, że wznanych z obfitości swojej wżłoto i platynę górach *Urałskich* odkryte zostało nowe bogactwo, a mianowicie obfite rudy srebrne. Rudy te, świeżo znalezione w Zeh różnych miejscach na ziemi PP. spadkobierców Rady Tajnego *Demidow*, są jedne z najbogatszych jakie dotąd były znane, bowiem po uczynionej próbie z jednej z nich, na jednym pudzie kruscu, po wytopieniu zeń ołowiu, znaleziono w tym ostatnim przeszło 13 złotych, a z 2giej, na takiej-że ilości kruscu 6 i pół złotych czystego srebra. — Piszą z *Wyborga*, w Finlandji, o nadzwyczajnie silnej burzy, która zdarzyła się w tem miesiącu 19 Kwietnia. Wśród ulewnego deszczu i nieustannego grzmotu, piorun uderzył w basztę, od wieków zdobiącą tameczny obronny zamek, i zniszczył ten zabytek odległej starożytności. Gdy pod tą właśnie wieżą znajdowały się składy prochu, wszczęty od piorunu pożar tak przeraził mieszkańców, iż wielka ich liczba, lękając się wysadzenia na powietrze, rozbiegła się po okolicach. Szczęściem połączeniem usiłowaniami władz miejscowych, zdołano zapobiedz temu wypadkowi spiesznym

ogaszaniem ognia. Wieczorem 18 b. m. była też wielka burza z piorunami w *Petersburgu*, lecz niezrządziła szkody. — Przez Ukaz N. PANA, Oficerom korpusu Inżynjerów i budowniczego oddziału korpusu dróg komunikacji, w nagrodę zasług okazanych w czasie wojny Tureckiej i z Polskimi powstańcami, nadane zostaje prawo otrzymywania za 25letnią nie-skazitelną służbę orderu S. Jerzego, na mocy przepisów 28 art: statutu tegoż orderu, zatwierdzonego 6 Grudnia 1833 r. — Zostający przy Dworze J. C. Mości, tytułem Kamerjunkra Hrabia Walerjan *Krański*, na własną prośbę, zupełnie zostaje od służby uwolniony. (T.P.)

*Francja*. — Donoszą z Paryża d. 28 z. m., że Król *Francuzów* przejeżdżając konno z swoim Adjutantem przez przedmieście s. *Antoniego*, spotkał kilku żołnierzy którzy byli ranieni w czasie ostatniego rozruchu w Paryżu; zawołał „niech żyje Król.“ Monarcha wstrzymał konia i z zwykłą d brocią swoją zbliżywszy się do żołnierzy, zapytał o ich zdrowie, a gdy mu odpowiedzieli że są w stanie wkrótce stanąć w szeregach, dobył kilkanaście dukatów, które im dawszy, rzekł z uśmiechem: „moje dzieci, uczęszczajcie się za zdrowie waszego Króla który o was nigdy niezapomni.“ — W głębi kraju *Algierskiego* kilka pokoleń Arabskich stoczyły między sobą krwawą walkę; co odwróciło z tej strony niebezpieczeństwo grożące *Francuzom*. — Teraz Paryżanie są zajęci oglądaniem i krytykowaniem płodów będących na wystawie publicznej, oraz domyślnymi kogo obiorą deputowanemi. Król z rodziną swoją już 3 razy oglądał wystawę. — Sławny obrońca religji Katolickiej i Monarchizmu Pan *Szatobryan* także stara się aby go obrano deputowanym.

*Hiszpanja*. — Donoszą z Madrytu d. 30 z. m., że Królowa Reientka przybywszy z *Aranhuez* do *Madrytu*, przedstawić sobie kazala kilkunastu wychodców Hiszpańskich niższej klas-

sy, którzy wrócili do swej ojczyzny z Anglii i Francji. — W *Madrycie* Policja i straż miejska mają ciągle uwagę na tarczaczki klasztorne które mają za podejrzane, że przechowywują Karlistów.

*Turcja.* — Donoszą z *Stambułu* d. 2 z. m., że Sułtan nieprzestaje uzupełniać swoje wojsko wszelkiej broni, usiłując swych żołnierzy koniecznizie ukształcić sposobem Europejskim, do czego Turcy nieokazują skłonności. Sułtan nieprzestaje także dawać opieki Chrześcijanom różnych narodów, a mianowicie *Grekom* i *Ormjanom* którzy, jak wiadomo, piastując tyle znakomitych urzędów, doznają co raz większej łaski.

*Portugalia.* — Donoszą z *Lisbony* dnia 6 z. m., że *Don Pedro* postanowił dać świetną ucztę dla dworu, wojska i ludu w *Lisbonie*, jeżeli *Santarem* zostanie wzięty mocą oręża lub przez układy. — Cały skład Ministrów Portugalskich jest teraz jednomyślny i stara się o dobro *Donny Marji* i narodu, który pokłada w nim teraz ufność bardziej niż dawniej.

*Niemcy.* — Donoszą z *Frankfortu* d. b. m., że w tem mieście nieprzestaje władza rządząca zwracać uwagę na wszystkich przybywających, mianowicie z Francji; niedawno uwieziono w tem mieście kilku młodych ludzi, u których znaleziono buntownicze odezwy. — Wielki Xiążę *Hesko-Darmstadtzki* ma powiększyć swoją przyboczną gwardję o 150 ludzi. — *Gazety Szląskie* i inne Niemieckie są napełnione opisami targów na wełnę, okazuje się, że obawa o upadek tego towaru, była przesadzoną. — Niezawodną jest wiadomość, że w skutku terażniejszych narad Ministrów w *Wiedniu*, wszystkie Uniwersytety w *Niemczech* zupełnie inaczej będą urządzone, a nadewszystko zniszczone będą owe dawne schadzki, towarzystwa etc. — W całej *Bawarii* urządzoną będzie Gwardja narodowa. — W lasach Xięstwa *Hesko-Homburskiego* utworzyła się banda rabusiów.

*Włochy.* — Okręty *Neapolitańskie* należące uzbroione wyplęły dla stoczenia walk z okrętami *Marokańskiemi*. — Żołnierze *Papieżcy* będący w *Ankonie* ciągle kłucą się z *Francuzami* tamże będącemi. — W Królestwie *Neapolitańskim* dobra kościelne mają być sprzedane przez licytacją. Król postanowił założyć kilkadziesiąt nowych szkół i budować w wielu miejscach koszary dla żołnierzy. — Poseł *Francuzki* w *Rzymie* widząc, że Marszałek *Burmon* doznaje względów u *Ojca Sgo*, a prócz tego ma nabyć znaczne dobra w państwie *Rzymskiem*, podał notę usilnie żądając aby *Burmon* i jeszcze inny *Karlista* zostali z tegoż państwa oddaleni, lecz otrzymał odpowiedź, że *Ojciec S.* uważa *Burmona* iako zdobywcę *Algieru* a przeto czyniącego przysługę Chrześcijaństwu, i żądania Posła *Francuzkiego* niedopełni.

*Rozmaitości.* — Według gazety lekarskiej *Londonyjskiej*, ostatnimi czasy zjawiła się w *Londonie* choroba żołądkowa, która i z niezwykłości swojej w terażniejszej porze roku i z tożsamości symptomatów iakie w r. 1832 i 33 poprzedziły cholere, każe się lękać, iżby ta ostatnia epidemja wkrótce znowu grasować nie zaczęła. Tymczasem niemoce dzisiejsza łatwa jest do uleczenia. *Gazeta* z tego powodu upomina, iżby wszyscy regularnem życiem, umiarkowaniem w iedzeniu, umysłowej i cielesnej pracy, starali się zachować od cholery; tudzież iżby ile możności mniej używano pokarmów roślinnych, a nadewszystko sałaty. — *P. Aguado*, w *Paryżu*, dawał ostatnimi czasy wielki obiad dla kilku znaczniejszych kollegów swoich, bankierów i handlarzy. Jeden z obecnych, przez żart obrachował iż siedzący za stołem tym goście, w liczbie 12 osób, posiadali razem przeszło 240 milionów franków.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Gomliński Bene: Hra: z *Gieczna*, *Basiński* Sędzia Try: z *Kalisza*, *Pustowski* Wład: *Marszałek* z *Gubi*, *Wileńskiej*: *Liebelt* *Radca*. *Nadwor:* z *Witkowie*, *Fie-*

doreńko Jenerał z Płocka, Szeliski Leon Dzie; z Jędrzejowa, Żubowski Stanisł. Dzie; z Czebarak.

DONIESIENIA.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy.

Upoważniony tleskryptem Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 28 Maia r. b. Nr 30,144. Urząd Konsumcyjny zawiadania interessowaną Publiczność, iż w dniu 13 b. m. i. r. o godzinie 10 rano odbędzie się Licytacja in minus na sprawienie 180 Zaimków do Jatek Rzeźniczych użyć się mających, życzący przeto podjąć się tej dostawy, opatrzeni w Wadjum do Bióra Urzędu Konsumcyjnego w Pałacu Czarneckich przy ulicy Leszno pod Nr 706 mieszczącego się, w terminie powyżej oznaczonym zgłosić się zechcą. — Inspektor Dochodów Konsumcyjnych Gniewosz. — Sekretarz Stremler.

Kommissarz Administracyjny Cyrkatów 7 i 8 go M. S. Warszawy. — Podaje się do wiadomości Szanownej Publiczności, iż w dniu 12 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie Licytacja publiczna z mocy Artykułu 499 K. K. Pol. stosownie do podanej Prośby Opiekuna Głównego nieletnich Zdanowiczów. w domu pod Nr 798, przy ulicy Orlej, z Efektów następujących, Gaideryby męskiej dobrej. Kożuchów czyli raczej Baranów sukniem podsztych, Narzędzi Słusarskich wszelkiego rodzaju i Sprzętów Gospodarskich, i. t. p. — Ludwik de Spinner.

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Sekretarka, Szafy do Książek, Komoda i Szafa z Kantorkiem, przez publiczną Licytacją w dniu 11 w. i. r. b. o godzinie 11 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Podwale w domu pod Nr 532, odbyć się mającą, więcej dającemu sprzedane zostaną. — Paweł Wretowski K.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Przedmioty Postrzygackie, jako to: Maszyny mechaniczne do postrzygania sukna z wszelkimi do nich należąciami rekwizytami, 3 Szpemy do przekładania sukna, Kółowrotek ze szczotką do czyszczenia kart, Nożyce, Wanna do moczenia sukna, Beczki do oliwy, i. t. p. Narzędzia do kunsztu Postrzygackiego należące, tu w Warszawie przy ulicy Szymanowskiej, w domu pod Nr 2042/3 sytuowanym, w dniu 13 m. i. r. b. z południa o godzinie 3 za gotowe pieniądze przez publiczną Licytacją sprzedawane będą. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy.

Gdy na mocy otrzymanego upoważnienia od Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 27 Kwietnia r. b. Nr 89,728, ogłoszona na dzień 5 b. m. i. r. Licytacja Utensyljów Szlachezowych, do wła-

ściwego użytku nie zdających, do skutku nie doszła, przeto Urząd Konsumcyjny przeznaczając powtórny termin na dzień 12 Czerwca r. b. wzywa interessowaną publiczność, ażeby na godzinę 10 rano do Kancellarii Urzędu Szlachezowego na Bierńaczyźnie przybyć chciała, gdzie licytacja Utensyljów Szlachezowych do sprzedania przeznaczonych odbyta zostanie, i plus licytant wyliczywszy zaofiarowaną gotowiznę, zakupione efekta natychmiast zabrać będzie mosen. — Inspektor Dochodów Konsumcyjnych Gniewosz. — Sekretarz Korsak.

Jutro odbędzie Licytacja w Trybunale Cywilnym W. M. na sprzedaż DOMU pod Nr 2601, na Bugaju, wraz z PLACAMI na Skład Drzewa.

Niniejszym wiadomo czynię, iż w skutek sądowego nakazanej sprzedaży, odbędzie się licytacja w dniu 11 m. i. r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Rymarskiej w domu pod Nr 739 na 50 centnarów Blancholtzu i 25 fas Rodzenków.

Adam Łukaszewicz Komornik.

\* Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, Chłodnik, Zupa Selerowa, Kaczki młode faszerowane z rożna, Pieczeń cielęca i wołowa z rożna z szczypiorem, Kurczęta z sokiem, Kaptur z pieczarkami, Polędwica z serdelami, Kotlety z bismmelem, Mostki cielęce szpikowane z glasu z młodym groszkiem, Rozbraite z pieca, Szparagi.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, Śniadanie, Baraninka młoda szpikowana z rożna z sosen śmietanowym, Główka cielęca z sosen a tortiur, Sego na buljonie, Gołąbki młode z sosen szynjonowym, Pieczeń wołowa z rożna z pieczarkami, Cynadry, Jesiotr z rożna z mizerją lub sałatą, Karp z sosen po gospodarsku, Kotlety bite z groszkiem i marchewką, Chłodnik Litewski.

Wczoraj wyciągnięte Nra 71.—39.—4.—2.—51.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 18. TEATR WIELKI. Jutro 3ci i ostatni Koncert Karola Lipińskiego.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Popas. Zazdrośni w mitości i na żądanie Ona go nienawidzi.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się jako dodatek obejmujący ogłoszenie Kommissji Rządowej S. W. D. i O. P., względem potrzebnych materjałów do konserwacji dróg bitych w Królestwie na r. 1835 i 36.